

Urszula Kosińska

<https://orcid.org/0000-0002-8297-978X>

Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego

U źródeł zjawiska odwoływania się do potencji ościennych w polskich sporach wewnętrznych – *casus* roku 1730

Zarys treści: Tekst, poświęcony misji Antoniego Potockiego do carycy Anny Iwanowny w imieniu prymasa Teodora Potockiego z VII–VIII 1730 r., ukazuje proces utrwalania praktyki odwoływania się w polskich sporach wewnętrznych do pośrednictwa Rosji, a tym samym stopniowej utraty suwerenności przez Rzeczpospolitą.

Outline of content: The study deals with the mission of Antoni Potocki to Empress Anna Ivanovna on behalf of Primate Teodor Potocki carried out in July and August of 1730. It presents the process of consolidating the practice of appealing in Polish internal disputes to the mediation of Russia, and thus the gradual loss of sovereignty by the Polish-Lithuanian Commonwealth.

Słowa kluczowe: Rzeczpospolita Polska XVIII w., Rosja XVIII w., dyplomacja polska w XVIII w., prymas Teodor Potocki, Anna Iwanowna, August II, misja Antoniego Potockiego do Moskwy, sejm 1730

Keywords: Polish-Lithuanian Commonwealth in the 18th century, Russia of the 18th century, Polish diplomacy in the 18th century, Primate Teodor Potocki, Anna Ivanovna, August II, Antoni Potocki's mission to Moscow, 1730 Sejm

W początkach XVIII w. doszło do zdarzeń, które w efekcie przyniosły nie tylko wzrost wpływów rosyjskich w Rzeczypospolitej, ale wręcz zjawisko stopniowej utraty suwerenności przez państwo polskie na rzecz wschodniej sąsiadki. To za cara Piotra I zostały wypracowane zasady tzw. systemu rosyjskiego w Polsce. Zaliczyć możemy do nich utrzymywanie Rzeczypospolitej w izolacji międzynarodowej, petryfikowanie ustrojowego *status quo*, czyli stanu permanentnej słabości państwa, międzynarodową kontrolę obsady polskiego tronu i niezgodę na wprowadzenie

zasady jego dziedziczości. W zakres metod stosowanych przez Rosję wchodziło m.in. utrzymywanie stałego napięcia między królem a szlachtą, prowokowanie lub przynajmniej podtrzymywanie konfliktów wewnętrznych, by móc następnie występować w roli mediatora, wspieranie antykrólewskiej opozycji w Polsce i w oparciu o nią budowanie grupy rosyjskich jurgieltników, stymulowanie propagandy antykrólewskiej i antypolskiej bezpośrednio z ambasady rosyjskiej bądź pośrednio przez rosyjskich „agentów wpływu”. Zaliczyć możemy do nich także antypolską współpracę międzynarodową Rosji, głównie z Prusami, ale w razie potrzeby także z Francją, Anglią czy Austrią, z ich pomocą rwanie sejmów i torpedowanie wszelkich polskich inicjatyw naprawczych. W tej walce, opierając się na zapisach traktatu Grzymułtowskiego z 1686 r., wykorzystywano argument religijny obrony prawosławnych, a od 1724 także obrony praw dysydentów polskich. W razie ewentualnego nieposłuszeństwa Polaków i ich króla nie odżegnywano się od otwartych gróźb interwencji zbrojnej¹.

Wydawać by się mogło, że wypracowany w okresie piotrowym system utrzymywania kontroli nad Rzeczpospolitą w latach względnego osłabienia Rosji po śmierci wielkiego cara, za rządów stosunkowo słabej Katarzyny I i jeszcze słabszego Piotra II powinien się rozluźnić i skłonić Polaków do podjęcia próby wyemancypowania się spod wpływu rosyjskiego. Pewne fakty każą sądzić, że strona polska podjęła takie działania. Efekty pozytywne to uniemożliwienie rosyjskiej próby zerwania sejmu w 1726 r., odparcie międzynarodowej (stymulowanej także przez Rosję) akcji dyplomatyczno-propagandowej przeciwko Rzeczypospolitej z okazji tzw. sprawy toruńskiej, wreszcie zablokowanie w 1727 r. rosyjskiej próby osadzenia na tronie kurlandzkim faworyta cesarzowej – Aleksego Mieńskiżkowa². W latach 1725–1727 Augustowi II udało się utrzymać w Polsce pokój wewnętrzny i w znacznym stopniu spacyfikować działania dotychczasowej opozycji hetmańskiej. Wzmocnił tym swą pozycję i bardzo możliwe, że gdyby zmarł w grudniu 1726 r. – na co się przecież zanosilo – jego następcą bez większych problemów zostałby elektorowicz Fryderyk August II³. Zarazem lata 1728–1729, a zwłaszcza historyczne reakcje Polaków na pogłoski o rzekomych projektach dworu przeprowadzenia elekcji *vivente rege*⁴ czy szybka odbudowa środowisk malkontenckich zaniepokojonych planami przekazania przez króla buławy wielkiej koronnej nuworyszowi – Stanisławowi Poniatowskiemu, pokazują, jak niewielkie w rzeczywistości

¹ Kwestię tę w popularnej formie zreferowałam w: *Jak i dlaczego Rzeczpospolita przestała być podmiotem polityki międzynarodowej w XVIII wieku*, „Mówią Wieki” (2018), nr 3 (698), s. 14–17.

² U. Kosińska, *August II w poszukiwaniu sojusznika. Między aliansem wiedeńskim i hanowerskim (1725–1730)*, Warszawa 2012.

³ W końcu 1726 r. król poważnie zachorował (gangrena dużego palucha u nogi wywołana prawdopodobnie cukrzyca) i szykował się na śmierć; uratowała go amputacja palca przeprowadzona przez królewskiego balwierza, zob. *ibidem*, s. 101–108.

⁴ U. Kosińska, *August II i królewicz Fryderyk August w latach 1725–1729 a problem elekcji vivente rege*, „Kwartalnik Historyczny” 119 (2012), nr 2, s. 305–321.

było wówczas poparcie społeczne dla saskich rządów w Polsce. Słabość badań nad polityką wewnętrzną Augusta II w tym okresie, tj. po 1724 r., skłania wprawdzie do ostrożności w formułowaniu zbyt kategorycznych tez, można jednak uznać za pewnik, że u progu 1730 r. August II znów stanął wobec problemu uformowania się w Polsce silnej frakcji opozycyjnej, skupionej (zwłaszcza w Koronie) wokół aspirującej do buławy wielkiej koronnej wpływowej rodziny Potockich⁵.

Śmierć małoletniego cara Piotra II w początkach 1730 r. i nieoczekiwane wyniesienie na tron rosyjski kurlandzkiej księżnej wdowy Anny Iwanowny dały impuls do szybkiej odbudowy imperialnej polityki rosyjskiej w oparciu o grono ministrów i faworytów głównie niemieckiego pochodzenia, takich jak podkanclerzy Andrej Iwanowicz Ostermann, Ernst Johann Biron, trzej bracia Löwenwoldowie (Reinhold Gustaw, Friedrich Kazimir i Karl Gustaw), Burchard Münnich – rywalizujących między sobą o wpływy, ale stanowiących środowisko optujące za wzmocnieniem władzy carskiej i przywróceniem Rosji w Europie roli, jaką osiągnęła za Piotra I. Początkowo z frakcją „Niemców” (a zwłaszcza z Ostermannem) próbowała rywalizować tzw. frakcja starorosyjska z oberprokuratorem Pawłem Jagużyńskim na czele, jej wpływy zostały jednak ostatecznie obalone w 1731 r., a przywódca grupy „zesłany” na dyplomatyczną placówkę do Berlina.

Nowy kurs w polityce rosyjskiej już wiosną 1730 r. dostrzegły państwa takie jak Austria, Prusy, Francja czy Anglia, intensyfikując działania swych dyplomacji i przeznaczając na nie znaczne fundusze. Tymczasem saski dwór Augusta II, nękany w 1730 r. wewnętrznymi walkami o władzę, nie okazał wówczas szczególnej aktywności. Jego działania na terenie Rosji ograniczyły się do mało zobowiązujących deklaracji przyjaźni i wymiany prezentów. Nadto w początkowym okresie rządów carycy Anny zbyt ostentacyjnie – jak się zdaje – poparto zwolenników ograniczenia władzy carskiej, takich jak Jagużyński i rodzina Dołgorukich. Po przywróceniu samodzielnia wszyscy oni zaczęli stopniowo popadać w niełaskę i trafiać na Syberię, tym samym możliwości dyplomacji sasko-polskiej wpływania na dwór rosyjski, a nawet pozyskiwania potrzebnych informacji, ulegały gwałtownej redukcji⁶.

W Polsce wyniesienie Anny Iwanowny błyskawicznie docenił wysuwający się od pewnego czasu na czoło opozycji ród Potockich. Jego celem od 1729 r. stało się niedopuszczenie do rozdania wakujących urzędów hetmańskich przez króla wedle jego woli. Najważniejsza buława wielka koronna nie mogła przecież – zdaniem Potockich – przypaść popieranemu przez dwór nuworyszowi Stanisławowi Poniatowskiemu, a ominąć dumnych i mających wielopokoleniową senatorską i hetmańską tradycję Pilawitów. Kolejna kwestia to sprawa przyszłej i – wszyscy się tego spodziewali – zbliżającej się wielkimi krokami elekcji w Polsce. Celem

⁵ E. Rostworowski, *O polską koronę. Polityka Francji w latach 1725–1733*, Wrocław-Kraków 1958.

⁶ U. Kosińska, *August II w poszukiwaniu...*, s. 511–512; *eadem*, *Stosunki Augusta II z Rosją w latach 1730 – początek 1733 w świetle relacji saskiego posła w Moskwie i Petersburgu Jeana Le Forta*, „Kwartalnik Historyczny” 121 (2014), nr 3, s. 574–575.

opozycji stało się więc niedopuszczenie do przeprowadzenia przez Augusta II jakichkolwiek działań, które mogłyby ułatwić przyznanie korony jego synowi. Potoccy od pewnego już czasu utrzymywali w tej kwestii kontakty z Francją, zdając się popierać kandydaturę Stanisława Leszczyńskiego⁷. Jak się wydaje, ich ambicje sięgać mogły jednak wyżej – ku samej koronie, do której zdobycia potrzebowali zarówno kontroli nad wojskiem, jak i poparcia państw ościennych.

Wiosną 1730 r., oficjalnie w imieniu prymasa Teodora Potockiego i polskiego senatu, z poselstwem do Moskwy wysłany został podstoli litewski Antoni Michał Potocki, 28-letni bratanek prymasa, zarazem przywódcy całego, opozycyjnie nastawionego do Augusta II, rodu. O misji tej pisał pokrótce Emanuel Rostworowski. Niewielka wzmianka o niej znajduje się w biogramach Teodora i Antoniego Potockich w *Polskim Słowniku Biograficznym*⁸. Podstawą tego, co wiedzieliśmy dotąd, są skąpe informacje w relacjach francuskich i angielskich przedstawicieli dyplomatycznych w Moskwie, opublikowane w *Sborniku Russkogo Istoričeskogo Imperatorskogo Obščestva*⁹. Nie udało się znaleźć dokumentacji misji podstolego litewskiego w materiałach polskich, zaś przechowywane w Dreźnie relacje posła saskiego Jeana Le Forta o pobycie Potockiego w Moskwie w 1730 r. są bardzo lakoniczne. Dotarłam natomiast do akt Potockiego przechowywanych w Moskwie w Archiwum Polityki Zagranicznej Imperium Rosyjskiego¹⁰. Z poselstwem wiąże się też szczególnie list – memoriał, jaki podstoli przekazał wówczas carycy, znany dotąd jedynie z lakonicznych omówień. Jego tekst w tłumaczeniu na język rosyjski odnalazłam w Moskwie w Rosyjskim Archiwum Akt Dawnych (RGADA). I choć nie znamy dotąd jego oryginału (nie ma go ani w aktach przechowywanych w RGADA, ani w AVPRI), to ów egzemplarz rosyjski, mający cechy kopii wykonanej w rosyjskiej kancelarii, zasługuje na dogłębną analizę¹¹.

Od razu należy wspomnieć, że przywołane tu poselstwo stolnika litewskiego Antoniego Potockiego w imieniu Teodora Potockiego nie było pierwszą próbą kontaktu prymasa z obcymi państwami, a zwłaszcza z Rosją. Jeszcze jako biskup

⁷ E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 84–86, 92, 102–107.

⁸ *Ibidem*, s. 226–236; B. Grosfeld, *Potocki Antoni Michał h. Pilawa*, PSB, t. 27, Wrocław 1983, s. 782; A. Link-Lenczowski, *Potocki Teodor Andrzej h. Pilawa*, PSB, t. 28, Wrocław 1984–1985, s. 207–208.

⁹ *Sbornik Russkogo Istoričeskogo Imperatorskogo Obščestva* (dalej: SIRIO), t. 66, 81, St. Peterburg 1889–1892.

¹⁰ *Ibidem*, t. 5, St. Peterburg 1870; Arhiv Vnešnej Politiki Rossijskoj Imperii, f. 79 (Snošeniâ Rossii s Polšej), op. 1, god 1730, d. 17: „Priezd v Rossii podstoliâ litovskogo grafa Antona Potockogo prislannogo ot pol'skogo primasa s pozdravljeniem na prestol gosudarini imperatricy Anny Ivanowny i s punktami kasaŭščimisâ do liflandskih i kurlandskih diel i byvših v Polše knâzâ Mienšikova majetnostej, tut-že otpusk ego s dannym na ego predstavleniâ otvietom, Jul' 15” (dalej: AVPRI, f. 79/1, 1730/17).

¹¹ Manifest, b.d. [1730], kopia rosyjska, Russkij Gosudarstvennyj Arhiv Drevnih Aktow (dalej: RGADA), f. 12 (Dela o Polše i Litve), op. 1, d. 66: Polskije pisma k imperatrice Annie ot arhie-piskopa gneznenskogo Potockogo, 1730, k. 4–5; zob. Aneks.

warمیński w latach 1719–1722 Potocki dość aktywnie angażował się w inspirowane przez rosyjskiego posła Grigorija Fiodorowicza Dołgorukiego działania antykrólewskie mające na celu obalenie traktatu wiedeńskiego z 1719 r. i odebranie Jakubowi Henrykowi Flemmingowi dowództwa nad wojskiem polskim cudzoziemskiego autoramentu¹². Biskup działał zresztą na kilka frontów. W 1728 r. już jako prymas wdał się w rozmowy z francuskim agentem Michele de Villebois na temat planów Augusta II elekcji *vivente rege*¹³. Tuż przed 20 lipca 1729 r. wysłał Antoniego Potockiego do francuskiego posła Antoine’a-Felixa Montiego, by przekonywać go o konieczności zerwania sejmku i możliwości zablokowania Stanisławowi Poniatowskiemu drogi do buławy wielkiej, a dworowi przeprowadzenia ekskluzyjności Leszczyńskiego od tronu¹⁴. Utrzymywał też kontakty z cesarskimi posłami w Polsce i pobierał gratyfikacje finansowe z Wiednia¹⁵. Przypomnijmy wreszcie, że prymas był półkrwi Rosjaninem. Jego matka, Eleonora z Sałtykówów, to bratanica żony cara Aleksego Michajłowicza. Co więcej, Teodor urodził się w Moskwie, był ochrzczony przez patriarchę Nikona, a do chrztu trzymał go sam car Aleksy. Tak więc najwyższy polski katolicki hierarcha duchowny był wujem carycy Anny Iwanowny¹⁶. Wraz z początkiem jej rządów postanowił przypomnieć te koligacje.

Już w połowie lutego 1730 r., na pierwszy znak, że w Moskwie doszło do zmiany władzy, Teodor Potocki zwrócił się do ówczesnego rosyjskiego posła w Polsce Michaiła Bestużewa, by ten zapewnił carycę: „что он доброжелателен к России, ещѣ и жѣлает, дабы в несомненной дружбе пребыт”¹⁷. Można byłoby potraktować to jako unізoną, ale mało zobowiązującą deklarację o charakterze kurtuazyjnym, gdyby nie fakt, że już w następnym miesiącu Polak w służbie rosyjskiej, generał Krzysztof Urbanowicz przedłożył naczelnemu prokuratorowi Pawłowi Jagużyńskiemu i kanclerzowi Michaiłowi Gołowkinowi memoriał, w którym

¹² U. Kosińska, *Rosyjskie plany wywołania antyrosyjskiej konfederacji i detronizacji Augusta II w 1719 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 106 (1999), nr 3, s. 61, 64, 69, 70, 72, 73; *eadem*, *Sejm 1719–1720 a sprawa ratyfikacji traktatu wiedeńskiego*, Warszawa 2003, s. 187, 189, 190.

¹³ E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 108–109.

¹⁴ *Ibidem*, s. 169–170. Prymas i Józef Potocki osobiście ostrzegali posła francuskiego przed sukcesyjnymi zakusami króla, *ibidem*, s. 170; w Wersalu uznano wówczas za nieprawdopodobne, by August II na sejmie wystąpić miał ze sprawą sukcesji, co *nota bene* potwierdzają też akta saskie. Co prawda zarówno w 1728, jak i 1729 r. część ministrów saskich (np. A. Thioly) chciała podejmować jakieś działania w tym kierunku, ale już w maju 1729, by nie drażnić opinii publicznej, Drezno zrezygnowało nawet z pomysłu wysłania do Polski królewicza, zob. U. Kosińska, *August II i królewicz Fryderyk August...*, s. 316–319.

¹⁵ *Ibidem*, s. 307.

¹⁶ A. Link-Lenczowski, *op. cit.*, s. 207.

¹⁷ Teodor Potocki zaproponował wówczas, by Rosja oficjalnie ustąpiła nieco swych pretensji do Kurlandii i dóbr Miejszykowa zakupionych w Polsce (Hory-Horki), pozostawiając sobie jednak finansowe roszczenia; w ten sposób – zdaniem prymasa – można było osłabić antyrosyjską propagandę wychodzącą ze strony dworu i stronnictwa prokrólewskiego, pozostawiając sobie narzędzia pozwalające kontrolować sytuację, M. Bestużew do Kolegium Inostrannyh Del, 5/16 II 1730, AVPRI, f. 79/1, 1730/7, k. 44–44v.

ostrzegął przed antyrosyjskimi knowaniami Augusta II. Polski władca miał jakoby zamiar wraz ze Szwecją i Prusami „niepokoić” Rosję (była to prawdopodobnie aluzja do rzekomo wrogich Rosji zapisów układów Saksonii z Prusami i Szwecją z 1729 r.)¹⁸. Urbanowicz informował, że 1 października 1730 r. zbierze się w Polsce sejm. Ostrzegął, że król przeznaczy nań znaczne sumy, a następnie zechce powiększyć wojska regularne, zasilić je saskimi oficerami i swoimi faworytami, by z ich pomocą „oprzymować polskie wolności”. Urbanowicz zapowiadał, że król wszystkie wysokie szarże wojskowe przekaze na sejmie swym faworytom, a po obradach wyśle poselstwo do Rosji, by przedstawić pretensje do Kurlandii, Inflant oraz dóbr Mieńskiowych na Litwie. Nie ma więc czasu do stracenia – naglił – trzeba zerwać nadchodzący sejm, by mieć w Polsce spokój przez następne dwa lata¹⁹. Prokurator Jagużyński nie dał wówczas wiary ostrzeżeniom generała znanego ze swych wcześniejszych związków z Leszczyńskim i bieżących z francuskim *chargé d'affaires* w Moskwie Magnanem. Uznał, że za tą inicjatywą kryją się przede wszystkim interesy francuskie, a zwłaszcza chęć osadzenia na polskim tronie Leszczyńskiego²⁰.

Jest pewne, że Urbanowicz pozostawał wówczas w bliskim kontakcie z Potockimi. Już w 1729 r. na sejmie grodzieńskim na rozkaz ówczesnego rosyjskiego posła w Polsce Siergieja Dołgorukiego „szukał przyjaciół” wśród posłów, a na zerwanie sejmu wydał z własnych zasobów 400 czerwońców. Gdy sejm się zakończył, Dołgoruki wyjechał od razu z miasta, nie zwróciwszy mu pieniędzy, Urbanowicz zapożyczył się więc u bratanka prymasa Antoniego Michała Potockiego, by wypłacić posłom obiecane dukaty²¹. Wczesną wiosną 1730 r. to Urbanowicz – we wspomnianym wyżej memoriale – zapowiedział carycy przyjazd do Rosji tegoż Antoniego Potockiego, spokrewnionego z nią przez wspólną prababkę. Oficjalne zaproszenie pozwalające na wjazd do Rosji wystosowała siostrzenica carycy, księżniczka meklemburska Elżbieta (Anna Leopoldowna)²². Na 20 kwietnia 1730 r. datowany

¹⁸ E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 225–226 (za relacją Magnana z 1 V 1730, który streszcza tam swą relację z 27 III 1730, SIRIO, t. 81, s. 23–25).

¹⁹ Ekstrakt memoriału Urbanowicza do ministrów rosyjskich załączony do relacji Magnana z 22 VI 1730, SIRIO, t. 81, s. 60–62.

²⁰ Później Magnan zadał Urbanowiczowi pytanie, czy nie należy obawiać się, że Rosjanie posłużą się jego memoriałem, aby wmieszać się w sprawy polskie w sposób niezgodny z interesem Rzeczypospolitej, która być może sama mogłaby sobie pomóc bez ingerencji rosyjskiej. Urbanowicz odpowiedział, że już teraz należy zastanawiać się, jak działać na elekcji; rzecz w tym, aby przeciwstawić się zamysłom króla (chodziło mu niewątpliwie o saską sukcesję), bo Rzeczpospolita nie może liczyć, iż zostanie na czas wsparta przez przyjaciół zbyt od niej oddalonych (czyli Francję); nie pozostaje jej w takiej sytuacji nic poza tym, jak oprzeć się na Rosji, jako sile będącej w stanie okazać realną pomoc, Magnan do G.L. Chauvelina, 1 V 1730, SIRIO, t. 81, s. 24; E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 225–226.

²¹ U. Kosińska, *Liberum veto jako narzędzie niszczenia sejmów przez państwa ościenne w czasach Augusta II*, „Biblioteka Epoki Nowożytnej” 1 (2016), z. 4: *Liberum veto*, s. 145 (za: M. Bestużew do Anny Iwanowny, 26 VI / 7 VII 1730 i 30 VII / 10 VIII 1730, AVPRI, f. 79/1, 1730/7, k. 109–110, 150–150v).

²² Magnan do Chauvelina, 1 V 1730, SIRIO, t. 81, s. 25.

jest list Teodora Potockiego do Anny Iwanowny, w którym ten zalecał monarchini swego bratanka, „syna ojca tego, który był posłem z Grzymułtowskim i Ogińskim do niezapomnianego wiekami Iwana, ojca WCM”. Posłaniec miał wyrazić „wesele moje i radość narodu polskiego z takich sukcesów WCM” i życzyć jak najszczęśliwszego panowania²³. Celem oficjalnym misji było złożenie carcyce powinszowania z okazji objęcia tronu, a zarazem – podobno, bo nie znamy szczegółowych instrukcji dla emisariusza – przypomnienie i w miarę możliwości załatwienie spraw spornych między Rzeczpospolitą a Rosją: obecności wojsk rosyjskich w Kurlandii, sprawy opieki Rosji nad prawosławnymi w Polsce, własności dóbr Hory-Horki nabytych wbrew prawu polskiemu przez Mieńszykowa w latach wojny północnej²⁴. Nie był to jednak zasadniczy cel poselstwa. Potocki zapowiadał, że jego bratanek przedstawi carcyce także poufne informacje: „Gdy tedy będę miał żywe za siebie usta, którym najskrytszych moich komunikowałem do doniesienia jej intencji [...] o łaskawe tylko proszę ucho”²⁵. Poufności sprawy nie dało się jednak utrzymać w pełni, bowiem jeszcze przed wyjazdem podstolego z Polski francuski poseł Monti donosił z Warszawy, że emisariusz zabierze ze sobą jakiś list zawierający słowa „raniące” Augusta II²⁶. Zlecone tajne zadanie było więc niewątpliwie sprzeczne z interesami polskiego króla.

Potocki wyjechał z Polski w początkach maja, a do Moskwy przybył dopiero w pierwszej połowie lipca 1730 r.²⁷ Na rozkaz carowej na spotkanie wyjechał mu Urbanowicz, przekazując zarazem informacje o sytuacji na dworze i ostrzegając go podobno przed Ostermannem i posłem austriackim Franzem Karlem von Mitrowitz Wratysławem. Jako krewniak rosyjskiej władczyni Potocki został niezwykle miło przyjęty – otrzymał apartament w pałacu i – co znaczące – był obsługiwany przez własną służbę, co ograniczało codzienną inwigilację. Pobyt zaplanowano na dwa tygodnie²⁸.

O celu podróży Potockiego nie został poinformowany saski przedstawiciel w Rosji Le Fort, co postawiło go w niezwykle kłopotliwej sytuacji²⁹. Wiedział on

²³ T. Potocki do Anny Iwanowny, 20 IV 1730, AVPRI, f. 79/1, 1730/17, k. 1v; *ibidem*, k. 3 przekład rosyjski tegoż.

²⁴ B. Grosfeld, *op. cit.*, s. 782.

²⁵ T. Potocki do Anny Iwanowny, 20 IV 1730, AVPRI, f. 79/1, 1730/17, k. 2; w liście do kanclerza Gołowkina informowano tylko o celu oficjalnym misji, T. Potocki do G. Gołowkina, 20 IV 1730, *ibidem*, k. 4–4v.

²⁶ E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 226 (za relacją A.F. Montiego z 2 VI 1730); Bestużew wiedział tylko o listach pozdrawiających od prymasa do nowej carcyce, M. Bestużew do Anny Iwanowny, 30 IV / 11 V 1730, AVPRI, f. 79/1, 1730/7, k. 83–83v.

²⁷ A. Potocki przybył wieczorem 5 VII 1730, relacja Le Forta, 10 VII 1730, Sächsisches Hauptstaatsarchiv Dresden, Geheimes Kabinett (dalej: SHAD) Loc. 3023/8, k. 56.

²⁸ Magnan do Chauvelina, 6 VII 1730, SIRIO, t. 81, s. 69; C. Rondeau do C. Townshenda, 13/14 VII 1730, SIRIO, t. 66, s. 209–210.

²⁹ Pierwszą informacją o misji A. Potockiego Le Fort podał dopiero 3 lipca, gdy podróżny wjechał już do Rosji i posłano po niego Urbanowicza jako przystawę. Le Fort wiedział tylko tyle, że

tylko to, co powszechnie mówiono, czyli że posłaniec ma negocjować sprawę uregulowania statusu ziem zakupionych przez Mieńczykowskiego na Litwie³⁰, i był przekonany o powierzchowności oznak estymy, jakie okazano podstolem³¹. Tymczasem emisariusz zapowiadał w kularach (m.in. Magnanowi), że będzie pertraktować na rzecz wycofania się Rosji z wojskowego sojuszu z cesarzem i poparcia na przyszłej elekcji „piastowskiego” kandydata do tronu polskiego (jednak nie wymienił nazwiska Leszczyńskiego). Przypominając cierpienia Polski pod rządami Sasów, prosić miał też carycę „o opiekę nad polskimi wolnościami”. Z kolei angielski konsul Claudius Rondeau donosił, że celem A. Potockiego jest prosić dwór rosyjski w imieniu polskich magnatów, by nie dopuszczono do wyboru elektorowicza saskiego na tron polski po śmierci jego ojca³². Polak ponoć też wspominał, iż chciałby formalnie wstąpić w Rosji na służbę (pewnie wojskową, podobnie jak Urbanowicz), by mieć pretekst do powrotu przyszłą zimą³³.

Antoniemu Potockiemu bardzo zależało, by pominąć w rozmowach Ostermanna i spotkać się z koronowaną kuzynką sam na sam – doszło do tego „w terenie”, na nieoficjalnym gruncie w obecności któregoś z Sałytkowów – caryca podarowała mu wówczas sakwę z tysiącem rubli jako zwrot kosztów podróży³⁴. Nie zgodziła się jednak na odsunięcie podkanclerzego od sprawy i asystował on rozmowom oficjalnym, gdy już do nich doszło – mogło się to stać ok. 15/26 lipca, ponieważ pod przekładem prymasowskiego listu do rosyjskiego kanclerza widnieje adnotacja, iż władczyni słuchała go właśnie tego dnia. Treści rozmowy nie znamy. Sądzę jednak, że wraz z listami uwierzytelniającymi Potocki przekazał wówczas carycy poufny list od wuja, o którym jeszcze przed wyjazdem stolnika z Polski ambasador francuski Monti wiedział, że był to list „raniący” Augusta II. Wiadomo też, że Anna Iwanowna przystała, by podstoli, który nie odważył się w obecności ministra powiedzieć wszystkiego, co mu zlecono, wręczył jej także tajny memoriał. Zdaniem Magnana Potocki sam miał spisać ów tekst³⁵, ale przekazał go dopiero 26 lipca / 6 sierpnia 1730 r. Już po powrocie z misji Antoni Potocki poinformował francuskiego posła Montiego, że spotkał się także z oberprokuratorem Pawłem Jagużyńskim i ks. Aleksiejem Michajłowiczem Czerkaskim; rozmawiał z nimi podobno o ewentualnej kandydaturze Stanisława Leszczyńskiego

emisariusza przyjmują z wielkimi honorami. Podejrzał jednak, że ma on jakąś sekretną misję, której można się obawiać z uwagi na duże wpływy Urbanowicza na dworze, relacje Le Forta z 3 i 6 VII 1730, SHAD, Loc. 3023/8, k. 48–48v, 53–53v.

³⁰ Relacja Le Forta z 13 VII 1730, *ibidem*, k. 61v–62. Dopiero pod koniec lipca 1730 r. Le Fort dotarł do informacji, iż A. Potocki działał przeciwko nadaniu S. Poniatowskiemu buławy wielkiej, relacja Le Forta z 31 VII 1730, *ibidem*, k. 80.

³¹ Relacja Le Forta, 7 VIII 1730, *ibidem*, k. 94–94v.

³² E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 226 (za relacją Magnana z 13 VIII 1730, SIRIO, t. 81, s. 77–79); C. Rondeau do C. Townshenda, 13/14 VII 1730, SIRIO, t. 66, s. 209.

³³ Magnan do G.L. Chauvelina, 13 VII 1730, SIRIO, t. 81, s. 80.

³⁴ Relacja Le Forta, 13 VII 1730, SHAD, Loc. 3023/8, k. 61v–62.

³⁵ Magnan do G.L. Chauvelina, 14 VIII 1730, SIRIO, t. 81, s. 94–95.

do tronu polskiego; nie mamy jednak żadnych innych źródeł potwierdzających ten fakt³⁶.

Omówienie przez Magnana (który został poinformowany przez samego Potockiego) treści przekazanego carycy listu prymasa Potockiego wskazuje, że prymas demaskował w nim rzekome knowania Augusta II w Polsce i wskazywał na interes rosyjski w utrzymaniu dotychczasowej formy rządów oraz wolnej elekcji. Prowadzone w 1729 r. negocjacje króla polskiego z Prusami i Szwecją interpretować miał jako sprzeczne z interesem Rzeczypospolitej i Rosji, a także ostrzegać, że jeśli wojska rosyjskie wysłane na pomoc cesarzowi przemaszerują przez Rzeczpospolitą bez jej zgody, Turcja może wystąpić przeciw Rosji na mocy klauzuli traktatu pruckiego³⁷.

Czym innym jest jednak omówienie jakiegoś dokumentu przez obcego dyplomatę, a czym innym możliwość sięgnięcia do integralnego tekstu. Znamy go tylko w przekładzie na język rosyjski z egzemplarza przechowywanego w niewielkim poszycie korespondencji prymasa Teodora Potockiego w RGADA. Prymas odwoływał się w nim do dobrodziejstw, jakich doznać miała Rzeczpospolita od wuja Anny – „błogosławionej pamięci” cara Piotra I, i nazwał carycę „rzeczywistą następczynią wielkiego cara” (choć przecież Anna była córką cara Iwana V, a nie Piotra I). Deklarował, że Rzeczpospolita jednomyślnie niemal raduje się z jej wyniesienia, mając nadzieję na kontynuację przyjaźni i porozumienia obu państw. Wyrażał nadzieję, że Anna nie dopuści do jakiegokolwiek odmiany tego stanu rzeczy³⁸. Potocki występował więc jako rzecznik utrzymania *status quo* we wzajemnych stosunkach i niemal jako przedstawiciel całej Rzeczypospolitej. Należy podkreślić, że uzurpował sobie to prawo, bowiem tylko w okresie *interregnum* prymas mógł reprezentować cały kraj.

Następnie Potocki przechodził do bezpośredniego oskarżenia swego władcy – Augusta II, który miał jakoby nastawać na prawa i wolności Rzeczypospolitej. Przypominał prawo o zakazie abdykacji króla i prowadzenia jakichkolwiek działań za jego życia na rzecz przyszłej sukcesji³⁹. Sugerował, że takie właśnie będą cele Wettyna na najbliższym sejmie. Prosił więc otwarcie, by poseł carycy w Polsce otrzymał instrukcje, aby ów sejm zerwać⁴⁰.

Ostrzegał też przed – jakoby – niebezpieczną dla Polski i Rosji przyjaźnią Augusta II z królem pruskim Fryderykiem Wilhelmem I. Nawiazywał niewątpliwie do serii traktatów i bezpośrednich spotkań władców z lat 1727–1729, w wyniku których doszło do pewnego ocieplenia stosunków sasko-pruskich, jednak bez jakiegokolwiek wpływu na polską politykę Berlina⁴¹. Można powiedzieć krótko –

³⁶ E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 228.

³⁷ *Ibidem*, s. 227 (za relacją Magnana dla G.L. Chauvelina, 14 VIII 1730, SIRIO, t. 81, s. 95–96).

³⁸ Aneks 1, p. 1.

³⁹ *Ibidem*, p. 2.

⁴⁰ *Ibidem*, p. 3.

⁴¹ Kwestię tę omawiałam w: *August II w poszukiwaniu...*, s. 286–389 oraz w: *Z dziejów stosunków polsko-pruskich w ostatnich latach panowania Augusta II: Misja Franza Moritza von Viebhanna*

oskarżenia Potockiego były bezpodstawne. W 1730 r. owa „przyjaźń” zaczynała się już rozprzęgać, a żaden z podpisanych między Dreznem a Berlinem dokumentów nie miał antyrosyjskiego ostrza. Potocki sugerował też, iż król August chciał zawrzeć tajny układ ze Szwecją, jakoby o podziale Rzeczypospolitej – to zaś były twierdzenia wysane z palca, wynikające albo z niezrozumienia sytuacji międzynarodowej, albo ze złej woli. Potocki powoływał się przy tym na wydarzenia sprzed 10 lat (tj. z 1721 r.), kiedy to Piotr I sam informował go o rzekomych planach rozbiorowych Augusta II⁴².

Twierdził wreszcie, że w sytuacji, jaka nastąpiła w Polsce, nie ma możliwości zachowania dotychczasowego pokoju, bowiem „najwyższe familie” Rzeczypospolitej doznają od króla „zła i hańby”. W ten sposób nawiązywał do planów rozdysponowania przez króla urzędów hetmańskich, a zwłaszcza buławy wielkiej koronnej z pominięciem Pilawitów. Prosił wprost, by w razie gdyby król zechciał osadzić na polskim tronie swego syna, Rosja ochroniła wolności i prawa Rzeczypospolitej, okazała protekcję Potockim, a w przypadku wprowadzenia do Polski wojsk saskich, zainterweniowała zbrojnie. Ostrzegał też przed planami dworu saskiego sięgnięcia po śmierci cesarza Karola VI po koronę cesarską i wskazywał niebezpieczeństwo, na jakie narażona byłaby wówczas Rosja, mając za bezpośredniego sąsiada w jednej osobie króla polskiego, elektora saskiego i samego cesarza, który – jakoby – będzie chciał odzyskać wówczas ziemie utracone przez Rzeczpospolitą na rzecz państwa rosyjskiego. Cytował też fragment listu Augusta II do siebie, wystosowanego jakoby już po wstąpieniu na tron Anny Iwanowny: „Teraz do czasu trzeba w mętnej wodzie łowić ryby, aby zacząć wojnę, swoje prowincje odzyskać i pretensje wszelakie, jakie miano do Rosji, wyciągnąć”. Interpretował je jako zapowiedź wielkiej ofensywy politycznej Wettyna w celu albo osadzenia na tronie polskim swego syna, albo przeprowadzenia rozbioru Rzeczypospolitej⁴³. Oczywiście Autor nie rozwijał kwestii wewnętrznej sprzeczności własnych sformułowań, w których, w sąsiadujących zdaniach, sugerował zarówno aneksjonistyczne wobec Rosji, jak i zarazem rozbiorowe wobec Rzeczypospolitej zamiary króla polskiego.

Taka była treść listu prymasowskiego wręzonego Annie Iwanownie przez A. Potockiego. Z kolei w przekazanych stronie rosyjskiej 26 lipca / 6 sierpnia i opracowanych przez siebie „Punktach” Antoni Potocki podniósł kwestię tematów spornych, które mogą w najbliższym czasie zaostrzyć stosunki polsko-rosyjskie. Ostrzegał carycę, że pewne środowiska w Polsce dla własnego wzmocnienia się i wzbogacenia zechcą poruszyć trzy sprawy: zwrot obiecanych w traktacie

w Saksonii i Polsce w latach 1727–29, w: *Polska wobec wielkich konfliktów w Europie nowożytnej. Z dziejów dyplomacji i stosunków międzynarodowych w XV–XVIII wieku*, red. R. Skowron, Kraków 2009, s. 483–494.

⁴² Aneks 1, p. 4; sprawę rzekomych planów rozbiorowych Augusta II z 1721 r. i ich pruskiej inspiracji omawiałam w: *Sondaż czy prowokacja? Sprawa Lehmana z 1721 r., czyli o rzekomych planach rozbiorowych Augusta II*, Warszawa 2009.

⁴³ Aneks 1, p. 5.

narewskim Inflant, ingerencję Rosji w sprawy kurlandzkie i obecność wojsk rosyjskich w dobrach Hory-Horki na Litwie zakupionych swego czasu przez Mieńczykowa. Proponował, by rozmowy w sprawie Inflant poprowadzono z polskimi ministrami z „większą moderacją” niż czynił to swego czasu rosyjski poseł w Polsce Siergiej Dołgoruki, i by Rosja pomyślała, jak „zadosyć uczynić obligacyi [...] Piotra Pierwszego”. W sprawie Kurlandii zapewniał, że Rzeczpospolita nie chce naruszać swobód i wolności tej prowincji, byle nie obierano nowego księcia, i gotowa uznać Annę Iwanowną gwarantką owego *status quo*. Z kolei w kwestii Hory-Horek proponował, aby z dóbr tych, których ks. Mieńczykow nie miał prawa kupić, wycofane zostały wojska rosyjskie, a majątność oddana w zarząd generałowi porucznikowi Krzysztofowi Urbanowiczowi do czasu, aż ureguluje się wzajemne roszczenia rodziny Sapiechów i strony rosyjskiej. Potocki zapewniał, że dzięki temu „nie zostanie nic okazji do gadania o tym, a z czasem może się to wszystko utwierdzić traktatem solennym, żeby nie zostało na potom żadnej przyczyny do malkontentowania obu stron”⁴⁴.

Podstoli musiał zdawać sobie sprawę, że przekazując carycy oba dokumenty – list wuja i własny memoriał – przekroczył granicę, za którą kryć się mogło nawet oskarżenie go o zdradę stanu. W obawie przed skompromitowaniem siebie i całej rodziny prosił władczynię, żeby jego nazwisko zachowano w tajemnicy, a treść memoriału nie dotarła do Augusta II. Jak widzimy też, nie uznał za stosowne, by otwarcie wspomnieć o Leszczyńskim jako kandydacie do polskiego tronu popieranym przez Potockich. Podstoli podarował jednak carycy od prymasa tabakierę z miniaturą Leszczyńskiego i jego żony Katarzyny – prezent symboliczny, który Teodor Potocki otrzymać miał od królowej francuskiej Marii Leszczyńskiej, niewątpliwie sugerujący, jakie są preferencje Potockich w kwestii obsady polskiego tronu⁴⁵. Przyjmując memoriał, caryca złożyć miała deklarację, że w razie potrzeby użyje 50 tys. wojsk, by przeciwstawić się sukcesyjnym planom Augusta II. Zapewniła też Potockiego, że Ostermann o niczym się nie dowie. Wątpliwe, by dotrzymała słowa – wiemy, że kopia „Punktów” Potockiego została zakomunikowana kancle rzowi Gołowkinowi, a następnie poszła do rosyjskiego posła w Polsce Bestużewa wraz z tajnym reskryptem zawierającym instrukcje na sejm – przygotowanie tej ekspedycji bez wiedzy Ostermanna wydaje się mało prawdopodobne⁴⁶.

⁴⁴ Aneks 2.

⁴⁵ Należy dodać, że na poruszeniu sprawy Leszczyńskiego zależało przede wszystkim Magnanowi i Urbanowiczowi. Póki jednak na dworze rosyjskim przeważały wpływy Ostermanna, oznaczało to, że będzie on pielęgnował stosunki z Wiedniem, co redukowało szanse teścia króla francuskiego na uzyskanie rosyjskiego poparcia, choć nie wykluczało, że caryca zechce wraz z Francją przeciwdziałać planom saskim co do Polski – tu negatywne cele rosyjskie i francuskie zbiegały się, Magnan do G.L. Chauvelina, 20 VII / 7 IX 1730, SIRIO, t. 81, s. 80–81 i 107; relacja J. Le Forta, 31 VII 1730, SHAD, Loc. 3023/8, k. 79v.

⁴⁶ E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 227 (za: Magnan do G.L. Chauvelina, 14 VIII 1730, SIRIO, t. 81, s. 96–97). Urbanowicz był podobno ostantacyjnie zadowolony z efektów misji A. Potockiego, zwłaszcza w sprawie szans Leszczyńskiego i wycofania się z wysłania cesarzowi korpusu wojsk

Antoni Potocki początkowo miał spędzić w Moskwie 15 dni⁴⁷. Przebywał w niej jednak ponad miesiąc i wyjechał dopiero w połowie sierpnia 1730 r., obdarowany 13 sierpnia Orderem św. Andrzeja, futrami, biżuterią, modnymi towarami z Chin i kwotą 5 tys. dukatów na podróż powrotną. Wszystkie podarki szacowano na znaczną sumę 50 tys. rubli. Jak się zdaje, podstoli dość skutecznie zadziałał też na rzecz własnych interesów, przygotowując grunt pod objęcie w posiadanie dóbr Hory-Horki – efekty tych rozmów skonsumował w przyszłym roku, gdy ponownie przybył do Moskwy⁴⁸. Otrzymał też odpowiedzi na list prymasa oraz na własny memoriał (datowane na 31 lipca / 11 sierpnia i 1/12 sierpnia 1730 r.). W liście do prymasa wyrażono ukontentowanie z poselstwa i zadeklarowano chęć zachowania dobrej harmonii i konfidencji z Rzeczpospolitą oraz ogólnie podziękowano za przekazanie „osobliwego zdania” w różnych ważnych sprawach⁴⁹.

W odpowiedzi na memoriał Antoniego Potockiego wyrażono wprawdzie wdzięczność za konfidentne komunikowanie różnych kwestii w imieniu prymasa, a zwłaszcza za ostrzeżenie przed ludźmi, „którzy dla jakiejś partykularnej chciwości swojej i... zawziętości starają się niezgodę i zwady wzniecić między obydwoma państwami”. W sprawie Inflant oświadczono, iż carowie nigdy nie wymawiali się od traktatów, i zapowiedziano, że być może znajdzie się sposób, by ostatecznie zadowolić obie strony. Zaprzeczono, jakoby Rosja kiedykolwiek rościła pretensje do Kurlandii na szkodę Rzeczypospolitej. Przypomniano jednak, że to księstwo przez Leszczyńskiego zostało formalnym traktatem przekazane Szwecji; to wojśka rosyjskie przywróciły je Rzeczypospolitej. Oświadczono, że caryca jest zainteresowana przede wszystkim, aby księstwo pozostawało *in statu quo* przy swych prawach i konstytucjach, niepodzielne i w zależności lenne od Rzeczypospolitej. Stanowczo sprzeciwiono się próbom inkorporacji Kurlandii do Polski. Zamiar inkorporacji utożsamiono z próbami króla polskiego wzmocnienia władzy poprzez wykorzystanie nominacji na urzędy na wcielonym terytorium dla tworzenia własnej partii. Ostrzeżono przed możliwą reakcją innych państw niezadowolonych z polityki inkorporacyjnej oraz przypomniano długi Kurlandii, które przejdą na Rzeczpospolitą, co będzie dla niej poważnym obciążeniem. Podkreślono też, iż caryca jakkolwiek zmianę statusu Kurlandii poczyta za przeciwną swym interesom.

(30 tys.) – ta ostentacja nie miała jednak pokrycia w faktach, Magnan do G.L. Chauvelina, 3 VIII 1730, SIRIO, t. 81, s. 87; G.L. Chauvelin do Magnana, Wersal 7 IX 1730, SIRIO, t. 81, s. 106; informacja o otrzymaniu wspomnianego załącznika – kopii z „punktów Potockiego” w relacji M. Bestużewa dla Anny Iwanownej, 10/21 IX 1730, AVPRI, f. 79/1, 1730/7, k. 167.

⁴⁷ Relacja J. Le Forta, 24 i 31 VII 1730, SHAD, Loc. 3023/8, k. 71v, 80.

⁴⁸ E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 227. Trudno ustalić dzień wyjazdu emisariusza: C. Rondeau 3/14 VIII 1730 pisał, że Potocki wyjechał „wczoraj”, SIRIO, t. 66, s. 214; z kolei Magnan pisał, że wyjechał 15 VIII 1730; Magnan do G.L. Chauvelina, 17 VIII 1730, SIRIO, t. 81, s. 98; ale jeszcze 17 VIII Le Fort pisał, że wciąż szykuje się do wyjazdu: 17 VIII 1730, SHAD, Loc. 3023/8, k. 114.

⁴⁹ Anna Iwanowna do T. Potockiego, 31 VII / 11 VIII 1730, AVPRI, f. 79/1, 1730/17, k. 16–17v brulion rosyjski, k. 18–20 brudnopis polskiego przekładu, podobnie: Gołowkin do T. Potockiego, 31 VII / 11 VIII 1730, *ibidem*, k. 22–23.

Obiecywano natomiast, że jeśli księstwo pozostanie *in statu quo*, Rosja zgodzi się, by został wybrany tam taki książę, „który Rzeczypospolitej byłby przyjemny i nie od innej jakiej potencji dependujący” i będzie świadczyć Rzeczypospolitej *bona officia*, aby księstwo to nigdy nie zostało inkorporowane do innego państwa.

Co do trzeciego punktu w sprawie Hory-Horek oświadczono, że polskie narzekania na stronę rosyjską są bezpodstawne, bo już oddano zarząd tych dóbr Krzysztofowi Urbanowiczowi. Złożono deklarację zachowania przyjaźni z Rzeczpospolitą, ale zarazem przypomniano „wielkie krzywdy” Rosji w związku ze zbiegostwem ruskich poddanych do Polski, zasiedlaniem pogranicznych „pustek” przez owych zbiegów, „swawole i inwazje pograniczne” ze strony polskich obywateli, wreszcie sprzeczne z traktatem Grzymułtowskiego uciski prawosławnych – te wszystkie sprawy rekomendowano prymasowi, prosząc, by do wzajemnych rozmów naznaczone były osoby „dobrze sprzyjające” i „plene instructi”⁵⁰.

Strona rosyjska odrzuciła więc (choć nie wprost) postulat Potockiego dotyczący interesów całej Rzeczypospolitej, tj. żądanie zwrotu Inflant i niemieszania się do spraw kurlandzkich. Stronie polskiej złożono obietnice pięknie brzmiące, ale obwarowane tak licznymi zastrzeżeniami, że niemożliwe do wyegzekwowania. Zarazem dano wyraźnie do zrozumienia, że Rosja nie pozwoli, aby jej interesy zostały w jakikolwiek sposób naruszone i gotowa jest w tej materii podjąć współpracę z innymi państwami. Caryca przychyliła się jedynie do ostatniego postulatu w sprawie Hory-Horek, którą to kwestią zainteresowani byli sami Potoccy.

W drogę powrotną do Polski Antoni Potocki wyruszył niemal w ostatniej chwili, by zdążyć jeszcze na sejm grodzieński. Wraz z nim wyjechał Krzysztof Urbanowicz, formalnie z misją od carycy dotyczącą Hory-Horek, ale także z instrukcjami, by w Grodnie działał na rzecz zerwania sejmu⁵¹. Co ciekawe, na kilka dni przed wyjazdem Potockiego, 12 sierpnia do Moskwy wjechał ks. Emanuel Portugalski, wysunięty przez dyplomację austriacką na konkurencyjnego wobec Wettyna i Leszczyńskiego kandydata do polskiej korony – ale o celu tej misji polski magnat zdaje się nic nie wiedział⁵². Wkrótce też (30 września 1730) doszło w Moskwie do podpisania (a w zasadzie odnowienia) traktatu sojuszniczego rosyjsko-pruskiego z klauzulą o niedozwoleniu na jakąkolwiek zmianę ustroju polskiego i sprzeciwie wobec elekcji *vivente rege*. Po raz pierwszy dodano do tego układu deklarację o poparciu przez Rosję praw dysydentów polskich. Brak badań monograficznych

⁵⁰ [Anna Iwanowna], „Pro memorija podstoliju Potockomu”, AVPRI, f. 79/1, 1730/17, k. 40–48v.

⁵¹ E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 228. Le Fort wiedział tylko o celu oficjalnym, 17 VIII 1730, SHAD, Loc. 3023/8, k. 114v; odbiór kopii z instrukcji dla Urbanowicza potwierdzał M. Bestużew, 10/21 IX 1730, AVPRI, f. 79/1, 1730/7, k. 167

⁵² Magnan do G.L. Chauvelina, 14 VIII 1730, SIRIO, t. 81, s. 98; J. Le Fort, 10 VIII 1730, SIRIO, t. 5, s. 382–383; zob. U. Kosińska, *Kandydatura Emanuela Portugalskiego (Don Manuela de Bragança) do tronu polskiego w latach 1729–1733*, w: *Wokół wolnych elekcji w państwie polsko-litewskim XVI–XVIII wieku. O znaczeniu idei wyboru – między prawami a obowiązkami*, red. M. Markiewicz, D. Rolnik, F. Wolański, cz. 2, Katowice 2016, s. 430–448.

dotyczących owych negocjacji traktatowych nie pozwala ocenić, czy przekazane Moskwie denuncjacje prymasa Potockiego o rzekomym zacieśnianiu w 1730 r. stosunków sasko-pruskich wpłynęły w jakikolwiek sposób na przebieg rozmów rosyjsko-pruskich.

Podstoli litewski przybył do Warszawy ok. 18/19 września, w czas, by odbyć konsultacje z wujem – prymasem i rosyjskim posłem Bestużewem przed wyjazdem na sejm do Grodna⁵³. Mimo nieobecności w kraju w czasie sejmików przedsejmowych został wybrany posłem z powiatu orszańskiego⁵⁴. Skontaktował się też z posłem francuskim Montim i zdał mu relację z przebiegu swej moskiewskiej misji. Poinformował, że w interesie Leszczyńskiego rozmawiał jedynie z Jagużyńskim i ks. Czerkaskim. Zapowiadał, że pojedzie do Moskwy ponownie zimą 1731 r. i ułatwi tamtejszemu posłowi francuskiemu kontakty na dworze rosyjskim w celu obalenia Ostermanna – głównej (jak sądzono) przeszkody do zbliżenia francusko-rosyjskiego. Wysłuchawszy tych konfidencji, Monti doszedł jednak do przekonania, że podstoli jest człowiekiem interesownym, ale o miernych zdolnościach dyplomatycznych, i choć można go używać jako narzędzie do osłabienia Ostermanna, to w prawdę jego opowieści lepiej nie wierzyć⁵⁵. Dobrego mniemania nie miał też o prymasie, którego uważał za człowieka lekkomyślnego, niedyskretnego (zwłaszcza po alkoholu), a przede wszystkim niegodnego zaufania, bo wciąż zabiegającego u dworu o awanse dla swej rodziny i za ich cenę gotowego zerwać wszelkie wcześniejsze zobowiązania⁵⁶.

Sejm grodzieński 1730 r. rozpoczął obrady pod złą gwiazdą. Już w czasie kampanii sejmikowej ze strony opozycji dochodziły głosy, że wzorem roku 1729 nie pozwoli ona nawet na obranie marszałka sejmowego, póki król nie usatysfakcjonuje rodziny Potockich nadaniem buławy wielkiej koronnej; a buława mniejsza nie zadowalała Pilawitów⁵⁷. Wszyscy spodziewali się jednak, że August II nie ustąpi i zechce przekazać buławę wielką Stanisławowi Poniatowskiemu zdobywającemu sobie coraz większy mir w wojsku, a mianowanemu na razie regimentarzem. Szykował się więc na sejmie poważny konflikt w kwestii zasadniczej dla obronności państwa i królewskiego prestiżu⁵⁸. Jak pisał przed laty Rostworowski, „mechanizm rwania sejmu był już nakręcony”. Zgodnie więc z oczekiwaniami opozycja zastosowała taktykę podobną do ubiegłorocznej i po czterech dniach od zagajenia, nie dopuszczając do wyboru marszałka, zablokowała obrady. Użyto dość wydumanego pretekstu, że Maurycy Saski nie zwrócił dotąd Rzeczypospolitej dyplomu elekcji

⁵³ M. Bestużew do Anny Iwanowny, 10/21 IX 1730, AVPRI, f. 79/1, 1730/7, k. 167–167v.

⁵⁴ *Teka Gabryela Junoszy Podoskiego*, wyd. K. Jarochoński, t. 4, Poznań 1856, s. 16.

⁵⁵ E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 228.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 214.

⁵⁷ M. Bestużew do Anny Iwanowny, 20/31 VIII i 27 VIII / 7 IX 1730, AVPRI, f. 79/1, 1730/7, k. 155v, 156v.

⁵⁸ M. Bestużew do Anny Iwanowny, 10/21 IX 1730, *ibidem*, k. 167–167v, 169v; S. Solov'ev, *Istoriā Rossii s drevnejših vremen*, t. 19, Moskva 2002, ks. 3, s. 392.

kurlandzkiej z 1726 r. i gotów jakoby odsprzedać ów dokument Prusom lub Rosji. Ale nikt nie miał wątpliwości, że zasadniczą wewnętrzną przyczyną fiaska obrad był spór o dystrybucję buław, a więc „interes” Potockich⁵⁹.

Skali zaangażowania rosyjskiego na sejmie nie da się na tym etapie badań jeszcze w pełni ocenić – sejm 1730 r. nie został do dziś monograficznie opracowany. Jak wiemy, rozkazy doprowadzenia do zerwania obrad otrzymali zarówno przedstawiciele rosyjscy Bestużew i Urbanowicz, jak i francuski Monti. Wiadomo też, że w kularach Antoni Potocki i Urbanowicz wspólnym głosem zapewniali (bazując na treści moskiewskiej odpowiedzi Anny Iwanowny dla Potockiego), iż jeśli dojdzie do jakiejś ruchawki w Polsce (np. zawiązania konfederacji i wkroczenia wojsk saskich), to carowa zainterweniuje i zbrojnie poprze Litwinów. Czy jednak Rosja wsparła wówczas Potockich w konkretny sposób? Przyjrzenie się kwestii, kto personalnie doprowadził do zerwania, pozwala uznać, że rzeczywiście zaangażowała się w niszczenie obrad. Grunt przygotował Hurko, poseł witebski. Pomagał mu będący od lat na pensji rosyjskiej poseł czernihowski Jan Lubieniecki. „Zabójczy manifest” wystosował 11 października 1730 r. „Litwin” Paweł Marcinkiewicz, sędzia ziemski upicki, którego mieli świeżo przekupić Rosjanie. Za rwaczami stał niewątpliwie przywódca frakcji zwolenników Leszczyńskiego bp smoleński Bogusław Gosiewski, biorący pieniądze i od Rosjan, i od Francuzów⁶⁰. Informację o zerwaniu sejmu grodzieńskiego pierwszy przysłał do Moskwy kurierem Antoni Potocki, co każe sądzić, że miał świadomość zasług dworu rosyjskiego w zniszczeniu obrad⁶¹.

W zerwanie sejmu zaangażowała się także Francja, przeznaczając na to 60 tys. liwrow. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że w 1730 r. Francuz Monti w swej destrukcyjnej sejmowej robocie pukał do tych samych drzwi, co Rosjanie, obiecując pieniądze ludziom, którzy brali je także z ambasady rosyjskiej. *Post factum* Monti zauważył, że rwanie sejmów i utrzymywanie partii królewskiej w słabości było w interesie zarówno Francji, jak i Rosji oraz Austrii. To tłumaczy, dlaczego z francuskich pieniędzy przeznaczonych na sejm 1730 r. większość dostał rosyjski jurgielnik Gosiewski, a część Urbanowicz – Polak w rosyjskiej służbie. Z punktu widzenia Montiego współpraca ta okazała się na tyle owocna, że w perspektywie kolejnego sejmu twierdził on, iż nie potrzebuje już do zerwania pomocy prymasa Potockiego⁶².

Czy spotkała Potockich za samowolne działania w Moskwie i zerwanie sejmu jakaś kara? Nie. Co więcej, w lutym 1731 r. na radzie senatu to Antoni Potocki został desygnowany przez Augusta II, by w jego imieniu wręczył carycy Order Orła Białego⁶³. Zlecono mu nadto ważną misję rozerwania rysującego się coraz bardziej

⁵⁹ E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 209–210.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 208–210; U. Kosińska, *Liberum veto...*, s. 148–149. Władysław Konopczyński (*Liberum veto*, Kraków 2002, s. 279) wymienia szerszą listę posłów „zasłużonych” w niszczeniu sejmu.

⁶¹ Kuriera wysłano 14 X, dotarł 11 XI: relacja J. Le Forta, 13 XI 1730, SHAD, Loc. 3023/8, k. 275.

⁶² E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 210–212.

⁶³ *Teka Gabryela Junoszy Podoskiego...*, s. 47–48.

sojuszu rosyjsko-pruskiego, skierowanego – jak słusznie sądzono – przeciwko przyszłej elekcji królewicza Fryderyka Augusta II. Tu August II liczył na kontakty Potockiego w Moskwie, zwłaszcza w kręgach rywalizujących z Ostermannem. Król zapowiadać miał (a uczynił to już w listopadzie 1730 r., a więc tuż po zerwaniu za przyczyną Potockich sejmu grodzieńskiego), że jeśli podstolemu uda się osłabić związki rosyjsko-pruskie, a zachowanie prymasa Teodora Potockiego będzie odpowiednie, buława wielka przypadnie bratu Antoniego, wojewodzie kijowskiemu Józefowi Potockiemu⁶⁴. Czy gotów był spełnić tę obietnicę, nie wiadomo, bowiem druga misja Potockiego latem 1731 r. zakończyła się polityczną kląpą. Podstoli ponownie nie wykazał się szczególnymi talentami dyplomatycznymi. Klęskę misji przypieczętowała nieszczęśliwa śmierć Urbanowicza w falach rzeki Moskwy we wrześniu 1731 r.⁶⁵ Przejęte papiery zmarłego (m.in. korespondencja z Leszczyńskim) skompromitowały promowaną przezeń koncepcję sojuszu Rosji z Francją. Ostatni potencjalni sojusznicy Augusta II na dworze rosyjskim, czyli Jagużyński i resztki partii staroruskiej padli wkrótce w rywalizacji z Ostermannem. Z końcem 1731 r. Antoni Potocki wrócił do Polski bez zysków politycznych dla króla i Rzeczypospolitej, acz z zyskiem prywatnym – ostateczną zgodą carycy na wykup mieśzykowowskich Hory-Horek. Jagużyński ocalił głowę, choć musiał udać się na honorowe zesłanie do Berlina, zaś Anna Iwanowna przeniosła stolicę do Petersburga, wracając w ten sposób ostentacyjnie na tory imperialnej polityki piotrowej⁶⁶.

Na tyle, na ile znamy politykę państw ościennych wobec Rzeczypospolitej, można sądzić, że w 1730 r., nawet bez impulsów ze strony Potockich, Rosja i tak zerwałaby sejm, by nie pozwolić Augustowi II na odniesienie pod koniec życia jakiegokolwiek sukcesu w polityce wewnętrznej. Z Prusami w tej materii porozumienia były zawarte już wcześniej w 1720, 1726 i 1729; w 1730 r. trwały właśnie rokowania o ich odnowienie⁶⁷. Jaki jest więc sens zajmowania się sprawą „półprywatnej” misji Antoniego Potockiego w imieniu jego wuja Teodora do Rosji w 1730 r.? Przede wszystkim taki, że to pierwszy znany nam z XVIII w. przykład, by Polacy tej rangi co prymas sami i bez specjalnych zachęt kierowali się ku Rosji z pisemną prośbą o pomoc w zniszczeniu sejmu. Mamy materialny dowód tej akcji – przedstawione carycy Annie Iwanownie list prymasa Potockiego oraz memoriał jego bratanka Antoniego. Działania te ewidentnie ocierały się o zdradę stanu i stały w sprzeczności z wciąż obowiązującymi postanowieniami traktatu warszawskiego z 1716 r. i sejmu niemego z 1717 r. o zakazie prowadzenia korespondencji z państwami obcymi bez wiedzy króla. Że tak było i że Potocki zdawał sobie sprawę z nielegalności własnych i swego wuja działań, świadczą słowa listu przekazanego

⁶⁴ *Ibidem*, s. 214–215, 232–233.

⁶⁵ J. Le Fort do Augusta II, 20 IX 1731, SHAD, Loc. 3024/2, k. 134, 137–141.

⁶⁶ E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 234–236, 247.

⁶⁷ U. Kosińska, *Liberum veto...*, s. 151.

Annie Iwanownie tuż przed wyjazdem z Moskwy, w którym prosił o zachowanie ścisłej tajemnicy treści przekazanych „Punktów”; ich wyjawienie mogło ściągnąć na całą rodzinę wielkie niebezpieczeństwo⁶⁸.

Argumenty wyższego rzędu, użyte w omówionych tu dwóch dokumentach, były tak słabe, niewiarygodne i nieoparte na faktach (np. oskarżanie króla o rzekome plany rozbioru Rzeczypospolitej wraz ze Szwecją), że nie mogły przykryć podstawowego celu Potockich – czystej prywaty, jaką stanowiła walka rodziny o lukratywne wakanse (buławę wielką koronną) oraz majątek Hory-Horki – prywaty, dla której gotowi byli wzywać pomocy obcej potencji. Rosja doskonale wiedziała, że takie właśnie były motywy Potockich. Ustąpiła więc w „małym” (tj. w kwestii Hory-Horek), a w istotnych sprawach (czyli kwestiach inflanckiej i kurlandzkiej) złożyła niezobowiązujące zapewnienia. Zarazem wprzęgła interesy Pilawitów do własnej polityki i wykorzystała ich kontakty, by ukryć własne zaangażowanie w zasadniczej kwestii: utrzymania Polski w stanie permanentnej słabości i anarchii.

Należałoby sądzić, że w okresie popiotrowym, przy względnym osłabieniu Rosji (przecież wiosną i latem 1730 r. można było jeszcze mniemać, że stan ten pod rządami kobiety – carycy Anny się utrzyma), zarówno August II, jak i sami Polacy podejmą próbę uniezależnienia kraju od wpływów rosyjskich. Tymczasem ówczesne działania dworu saskiego okazały się bardzo pasywne⁶⁹. Ze strony czołowej polskiej rodziny, stanowiącej zarazem opozycyjną faksję, wyszły natomiast inicjatywy dowodzące nie tylko, że poczucie niesuwerenności już mocno zakorzeniło się w umysłach części polskich elit politycznych, ale także, że zapoczątkowana w czasie wojny północnej praktyka odwoływania się w sporach wewnętrznych do carów rosyjskich utrwaliła się.

Aneks 1. „Manifest” Teodora Potockiego, b.d. [1730]⁷⁰

RGADA, Fond 12 (Dela o Polše i Litve), op. 1, delo 66: Polskije pisma k imperatrice Annie ot arhiepiskopa gneznenskogo Potockogo, 1730, k. 4–5, kopia rosyjska.

1.

Izvestny vo vseh narodah vroždienne monaršeskie Vašego Imperatorskogo Veličestva dobrodeteli[s!]. Svedoma o tom i Reč Pospolitaâ, što Vašemu Imperatorskomu Veličestvu Bog vse te vložil blagodati, kotorye dâdâ Vaš blažennoj pamâti Vsepresvetlejšyj Imperator Petr Vielikij imiel, ktoromu velikomu predku svoemu po vsem vidimym vysočajšim postupkam Vašego Imperatorskogo

⁶⁸ „A eżeli o seh punktah, kotorye Vašemu Imperatorskomu Veličestvu vručil, naš polskoj ili kakoj inoj dvor provedaet, to vesma mne i vsej Familii moej propast' budet”, A. Potocki do Anny Iwanowny, b.m.d. [Moskwa, ante 17 VIII 1730], RGADA, f. 12, op. 1, d. 66, k. 6–6v.

⁶⁹ U. Kosińska, *Stosunki Augusta II z Rosją...*, s. 577–581.

⁷⁰ Przy edycji tego tekstu zastosowano transliterację, zmodernizowano przy tym interpunkcję i pisownię małych oraz wielkich liter.

Veličestva ne tokmo v carstvovanii gosudarstv rossijskih, no i po vseh velikih ego blažennoj pamâti gosudarâ dejstvíâh, istinnoû izvolite byt' nasledniceû. Čemu Reč Pospolitaâ edva ne edinoglasno ot vsego serdca radujetca, vedaâ, što Petr Velikij priâzn' i soglasie gosudarstva svoego s Reč'û Pospolitoû vseгда soderžal i nenarušimo soderžat' nameren byl, ibo povreždenie odnogo gosudarstva možet byt' i drugomu vreditelno. Togo radi nadeemsâ, što Vaše Imperatorske Veličestvo, sledstvuâ vysočajšim svoego predka proektom, soblagovoliš vse protivnosti i prepâctviâ družby i soglasiâ oboih gosudarstv otvratit' i ni do kakoj otmeny ne dopustit'.

2.

Korol naš vsâkimi merami iščet zamešatelstva w Polšze i naročno mnogie delaet protivnosti pravam i volnostâm našim, daby mog takim obrazom namerenie svoje privest' v soveršenstvo, a imânno sleduûšcim obrazom, eželi-b kakoe w Polše načalos' bespokojstvo, to tem predlogom hoščet vojsko svoe saksonskoe vvesti i syna svoego nasilstvom korolem zdelat', kotoryj po smerti cesarâ rimskogo neotmienno budet dumat' i o cesarskom prestole, što lahko emu možno budet zdelat', buduči korolem polskim i kurfirstom saksonskim. A ježeliby to učiniłosâ, to nebezopasno budet gosudarstvu rossijskomu takogo imet' suseda, kotoryj takuû imeet silu, moglby podumat' o rosprostranении vlasti svoej i v otyskanii provincii ot gosudarstva rossijskogo. Predostereženiâ i ubiereženiâ radi takogo nesčastiâ i innogo ne možno izobresti sposobu, kak sego, daby soderžat' nenarušimo mir, što do seh por my polâki činim, nesmotrâ na velikie obidy i bezčestii, kotorye pervye i vyššie familii naši ot korola imeût. Čego i vpred smirenno i terpelivo snesti dlâ uderžaniâ miru v otečestvii hoščem. Tokmo vsepokornejše prosim, eželi korol' nasilstvom syna svoego c vojskom svoim hotelby v Polšu vvesti, daby Vaše Imperatorskoe Veličestvo v to vremâ nas ne ostavila i pomošč i protekciû svoj vsemilostivejšo dat' soblagovolila. A my takož, eliko nam byt' pomožet, sovokupno kroviû svoeû volnost' otečestviâ našego i celost' soûzu z gosudarstvom rossijskom ohranât' i zaščičat' budem, ibo u nas pervoe namerenie i pravo jest' sie, što korol' ot carstvovaniâ otstupat', a my o drugom korole pered ego smertiû dumat' ne možem.

3.

Poneže opasaemsâ, daby korol' na buduščem sego godu v sentâbre mesâce sejme čego protivnogo interesam rossijskim v Reči Pospolitoj ne zdelal, toho radi prosim, čtob ministr Vašego Imperatorskogo Veličestva pri dvore našem obretaûščejsâ, instrukciâmi snabden byl sejm sorvat' i nedopustit', čtob sostoâlsâ.

4.

Izvestno Vašemu Imperatorskomu Veličestvu, v kakoj neslyhanoj i neizrečennoj družbe korol' naš s prusskim korolem nahoditsâ, kotoraâ kak gosudarstvu rossijskomu, tak i nam nadobno, čtob v podozrenii bylo. A pače, kogda meždu imi

i korolem šveckim imeet byt' nekakoj tajnoj traktat zaključen. I opasaemsâ, daby nie był v takoj sile, kak onoj, kotoroj 10 let tomu nazad blažennye pamâti Jego Imperatorskomu Veličestvu Petru Pervomu był soobčen, daby Polšu meždu soboŭ razdelit'. Čto Jego Veličestvo sam izvolił nam obâvit' i do nyněšnâgo knâzâ prymasa prislat' s obnadeživaniem, čto do tego ne dopustit, želaâ vsegda Polšu v polnosti i celosti dlâ svoego sobstvennogo interesu i ostorožnosti soderžat'.

5.

I sie takož predstavlaetca Vysočajšemu Vašego Imperatorskogo Veličestva razsuždieniŭ. Eželi traktat teh treh korolev ne protiv gosudarstva rossijskogo sostavljen, ibo točas po ščastlivom vstuplenii Vašego Imperatorskogo Veličestva na prestol, pisano ot dvora našego do knâzâ primasa, poneže nadeâlisâ kakova zamešatelstva v Rossii, temi slovesy: «nyně-de vremâ v mutnoj vode lovit' rybu, čto vojnu načat', svoi provincii otyskat' i pretensii vsâkie imeuščiesâ do Rossii činit'». Kotoroe piš'mo originalnoe, eželi ponadobitca, možet byt' prislano. Iz čego vidimo, kakoe k Gosudarstvu Rossijskomu namerenie dvora našego. A pače vsego vsie k tomu sklonâutca ih proekty zamešatelstvo učinit' i tem obrazom ili syna korolem zdelat', ili Polšu razdelit'.

Aneks 2. „Punkty” Antoniego Potockiego⁷¹

AVPRI 79/1, 1730/17, k. 11–11v, tekst polski, toż po francusku, *ibidem*, k. 7–8, przekład rosyjski, *ibidem*, k. 9–10v, na dole egzemplarza polskiego dopisano: „punkty podannye gosudarstvennomu kancleru od podstoliâ litovskogo grafa Potockogo, avgusta ot 1, 1730 v Moskve”; na egzemplarzu francuskim dopisano: „si punkty dany 26 VII 1730”; na egzemplarzu rosyjskim adnotacja: „sih punktov soobščaetsia kopiâ Mihailu Bestużevu posłanniku pri dvore polskom, pri ukaze dnâ 17 VIII 1730”.

Jako specjalnie potrzeba, żeby dobra harmonia i porozumienie było zachowane między dwiema monarchiami, tak ostrzega się Najjaśniejszą Monarchinię Rosyjską, że się znajdują takie duchy w Polsce, które w zamieszaniu zmocnić się i zbożać szukają, i chcą jaką kłótnią między Rzeczpospolitą i państwem rosyjskim wzniecić na fundamencie tych trzech punktów:

1. Że według traktatu między sławnej pamięci Piotrem Pierwszym z Rzeczpospolitą zawartego, Inflanty miały być oddane Polsce;
2. Że się państwo rosyjskie mieszało do Kurlandyi *in praeiudicium* Polski;
3. Że przeciwko tak wielu traktatom ruscy żołnierze w Polsce w Hory Horkach dotychczas znajdują się, i że biorąc w posesyją te dobra, wygnali ludzi litewskich.

⁷¹ Przy edycji tego tekstu zastosowano modernizację pisowni i interpunkcji; skróty jednoznaczne rozwiązywano bez zaznaczania, niejednoznaczne pozostawiono.

Sposoby do podniesienia tych trudności i uśmierzenia mrużenia wszelkiego byłyby najłatwiejsze takowe:

1. Strony Inflant zacząć traktować JP ministrowi rosyjskiemu w Polsce zostającemu z naznaczonymi do konferencji, byle to było z większą moderacją, niżeliby miał książę Siergiej, który tylko irytował tych, co z nim konferowali. Może się znaleźć jaki sposób, przez który Najjaśniejsza Monarchini upewnić może sobie Inflanty, a inszym sposobem ukontentować Rzeczpospolitą i zadosyć uczynić obligacyi stryja swego Piotra Pierwszego.

2. Co się tycze Kurlandyi, daleka jest Rzeczpospolita od tego, żeby chciała w najmniejszym punkcie naruszyć praw swobód i wolności tej prowincyi, i chce i przy nich zupełnie zachować, byle nowego księcia nie obierali, boby to mogło kiedykolwiek być *praeiudiciosum* tak państwu rosyjskiemu i polskiemu, jako i samej-że Kurlandyi, ale dla większego tego księstwa [dobra?] Rzeczpospolita weźmie za gwarantkę Najjaśniejszą Monarchinię Rosyjską.

3. A ponieważ książę Mieński nie miał ani indygenatu, ani nobilitacyi w Polsce, według praw naszych nie mógł kupować dóbr dziedzicznych. Co do summ[...⁷²] nic słusniejszego, żeby była oddana do skarbu Najjaśniejszej Monarchini Rosyjskiej. Dlatego trzeba zlecić JP posłowi u nas będącemu, żeby się rozmówił z grafem Sapiehą starostą mereckim⁷³ o oddaniu tej sumy, a tymczasem nim wyliczona będzie, oddać w dyspozycyją JP generała porucznika Urbanowicza te dobra jako wiernego sługi Najjaśniejszej Monarchini Rosyjskiej i wiadomego interesów obojga państw z przykazem, żeby żołnierze rosyjscy ustąpili zaraz z tychże dóbr przed sejmem, żeby nie było przyczyny o tym mówić.

Tak tedy ułatwwszy te interesa jedne, drugie dysponowawszy do ułożenia, nie zostanie nic okazyi do gadania o tym, a z czasem może się to wszystko utwierdzić traktatem solennym, żeby nie zostało na potym żadnej przyczyny do malkontentowania obu stron.

Na dole dopisano: Punkty podannye Gosudarstvennomu Kancleriu ot podstoliâ litovskogo grafa Potockogo, avgusta ot 1 1730 w Moskve.

At the Origins of the Appealing to Neighbouring Powers in Internal Polish Disputes – the Case of the Year 1730

Abstract

In 1730, on behalf of Primate Teodor Potocki, his nephew Antoni, Pantler of Lithuania, went to Moscow. Under the guise of congratulating his cousin Anna Ivanovna on her accession to the throne, the primate gave her a memorial in which he denounced the alleged plans for the partition, absolutism and succession of King Augustus II, hostile to the Commonwealth. In fact, the mission's goal was to obtain Russia's support in the fight against the king for the distribution

⁷² Trzy litery nieczytelne.

⁷³ Antoni Kazimierz Sapieha.

of the offices of hetman, and especially the office of Grand Hetman of the Crown, which the king intended for Stanisław Poniatowski. Antoni Potocki also presented the empress his own secret "Points". Under the guise of efforts to fulfil Russian obligations in the case of Livonia and Courland, he held talks in Moscow about the takeover by the Potockis of the estates Hory Horki in Lithuania bought by A. Menshikov some time ago. In public matters, he received empty promises, only in favour of his private demands. He also received help from Russia in the process of destroying the Grodno Sejm of 1730. Under the guise of supporting his "relatives", the empress achieved her overarching goal, which was to maintain the anarchic status quo in the Commonwealth. The curse of Potocki's mission shows the mechanisms contributing to the consolidation in public life of the Saxon times of the practice of appealing by the Polish elite to Russia's mediation in internal disputes, and thus to the gradual loss of sovereignty. The annexes present the texts of both secret memorials forwarded to empress by A. Potocki.

У истоков явления обращения к соседним державам в польских внутренних спорах – случай 1730 года

Аннотация

В 1730 г. в Москву направился от имени примаса Теодора Потоцкого его племянник Антоний, литовский стольник. Под предлогом поздравить свою кузину Анну Ивановну по случаю вступления на российский престол, примас передал ей письмо, в котором разоблачал, вражеские Речи Посполитой, мнимые планы короля Августа II касательно раздела страны, абсолютистской власти и престолонаследия. В действительности, целью посольства было получение поддержки России в борьбе против короля за распределение гетманских чинов, особенно Великой коронной булавы, которую король предназначил, минуя Пилявитов, для Станислава Понятовского. А. Потоцкий представил императрице также собственные тайные «Пункты». Под предлогом хлопотания за выполнение российских обязательств по Ливонии и Курляндии, Потоцкий вел в Москве переговоры о завладении Потоцкими, купленным когда-то А. Меншиковым имением Горы-Горки в Литве. Ответом на публичные дела были пустые обещания, зато российская сторона положительно отнеслась к его личным требованиям. Потоцкий получил также помощь России в процессе уничтожения Гродненского сейма 1730 г. Под предлогом поддержки «родственников» императрица осуществила свою высшую цель, которой, уже давно, была поддержка в Речи Посполитой анархического статус-кво. История миссии Потоцкого показывает механизмы, способствовавшие укреплению в общественной жизни саксонских времен практики обращения польских элит к посредничеству России во внутренних спорах, тем самым постепенной потери суверенитета. В приложениях публикуются тексты обоих тайных посланий, переданных императрице А. Потоцким.

Bibliografia

Źródła

- Sbornik Russkogo Istoričeskogo Imperatorskogo Obsčestva* (SIRIO), t. 5, 66 i 81, St. Peterburg 1870–1892.
- Solov'ev S., *Istoriā Rossii s drevnejših vremen*, t. 19, Moskva 1883, korzystano z wydania: Moskva 2002.
- Teka Gabryela Junoszy Podoskiego*, wyd. K. Jarochoowski, t. 4, Poznań 1856.

Opracowania

- Grosfeld B., *Potocki Antoni Michał h. Pilawa*, PSB, t. 27, Wrocław 1983, s. 782–790.
- Konopczyński W., *Liberum veto*, Kraków 2002.
- Kosińska U., *August II i król Fryderyk August w latach 1725–1729 a problem elekcji vivente rege*, „Kwartalnik Historyczny” 119 (2012), nr 2, s. 305–321.
- Kosińska U., *August II w poszukiwaniu sojusznika. Między aliansem wiedeńskim i hanowerskim (1725–1730)*, Warszawa 2012.
- Kosińska U., *Jak i dlaczego Rzeczpospolita przestała być podmiotem polityki międzynarodowej w XVIII wieku*, „Mówią Wieki” (2018), nr 3 (698), s. 14–17.
- Kosińska U., *Kandydatura Emanuela Portugalskiego (Don Manuela de Bragança) do tronu polskiego w latach 1729–1733*, w: *Wokół wolnych elekcji w państwie polsko-litewskim XVI–XVIII wieku. O znaczeniu idei wyboru – między prawami a obowiązkami*, red. M. Markiewicz, D. Rolnik, F. Wolański, cz. 2, Katowice 2016, s. 430–448.
- Kosińska U., *Liberum veto jako narzędzie niszczenia sejmów przez państwa ościenne w czasach Augusta II*, „Biblioteka Epoki Nowożytnej” 1 (2016), z. 4: *Liberum veto*, s. 127–161.
- Kosińska U., *Rosyjskie plany wywołania antyrosyjskiej konfederacji i detronizacji Augusta II w 1719 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 106 (1999), nr 3, s. 53–75.
- Kosińska U., *Sejm 1719–1720 a sprawa ratyfikacji traktatu wiedeńskiego*, Warszawa 2003.
- Kosińska U., *Sondaż czy prowokacja? Sprawa Lehmana z 1721 r., czyli o rzekomych planach rozbiorowych Augusta II*, Warszawa 2009.
- Kosińska U., *Stosunki Augusta II z Rosją w latach 1730 – początek 1733 w świetle relacji saskiego posła w Moskwie i Petersburgu Jeana Le Forta*, „Kwartalnik Historyczny” 121 (2014), nr 3, s. 571–592.
- Kosińska U., *Z dziejów stosunków polsko-pruskich w ostatnich latach panowania Augusta II: Misja Franza Moritza von Viebahna w Saksonii i Polsce w latach 1727–29*, w: *Polska wobec wielkich konfliktów w Europie nowożytnej. Z dziejów dyplomacji i stosunków międzynarodowych w XV–XVIII wieku*, red. R. Skowron, Kraków 2009, s. 483–494.
- Link-Lenczowski A., *Potocki Teodor Andrzej h. Pilawa*, PSB, t. 28, Wrocław 1984–1985, s. 202–213.
- Rostworowski E., *O polską koronę. Polityka Francji w latach 1725–1733*, Wrocław–Kraków 1958.

Urszula Kosińska, dr hab., pracownik Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Specjalizuje się w badaniach nad czasami unii polsko-saskiej (u.kosinska@uw.edu.pl).

Urszula Kosińska, dr hab., employed at the Institute of History of the University of Warsaw. She specialises in research into the period of Polish-Saxon union (u.kosinska@uw.edu.pl).